



Warszawa, dnia 7 stycznia 2020 r.

## **STANOWISKO POLSKIEJ IZBY RZECZNIKÓW PATENTOWYCH**

### **dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 45)**

Polska Izba Rzeczników Patentowych pozytywnie opiniuje rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw i wprowadzenie do porządku prawnego sądów własności intelektualnej. Od wielu lat środowisko rzeczników patentowych postuluje, aby w sprawach własności intelektualnej powstał system wyspecjalizowanego sądownictwa z uwagi na fakt, iż materia dotycząca własności intelektualnej jest dość skomplikowana i wymaga odpowiedniej wiedzy merytorycznej nie tylko wśród pełnomocników ale również wśród sędziów. Tym bardziej cieszy stanowisko projektodawcy o konieczności uwzględnienia tych postulatów.

Jednocześnie z żalem i zaskoczeniem przyjęliśmy nadesłane do Pana Ministra stanowisko Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych dotyczące negatywnego zaopiniowania zmiany art. 87 i 87<sup>1</sup> kpc w zakresie w jakim przepisy dopuszczają rzeczników patentowych jako profesjonalnych pełnomocników w sprawach sądowych z zakresu wszelkich spraw własności intelektualnej wyrażone w opinii r. pr. Wiktora Kożucha z dnia 14 sierpnia 2019 r..

Opinia ta w wielu aspektach pomija aktualny stan prawny, jak też dotychczasowe orzecznictwo, które idzie w kierunku przyznawania szerszego zakresu uprawnień rzecznikom patentowym, który, de facto, jest uzasadniony nie tylko dzięki bogatemu programowi aplikacji dedykowanemu aplikantom rzecznikowskim ale również praktyką w prowadzonych przez rzeczników postępowaniach przed Urzędem Patentowym RP oraz przed sądami powszechnymi i administracyjnymi wszystkich instancji.

Odnosząc się do przedmiotowej opinii nie sposób pominąć zarzutów jakie się w niej pojawiają wobec wiedzy i przygotowania rzeczników patentowych do występowania w sprawach sądowych. Autor opinii przede wszystkim wskazuje na okoliczność, jakoby rzecznik patentowy posiadał niewielkie przygotowanie prawne w porównaniu do zawodów prawniczych. Wypada w tym kontekście zauważyć, że rzecznik patentowy ma zdecydowanie wystarczające przygotowanie prawne w zakresie, w jakim jest to konieczne do występowania przed sądami i urzędami.



Rzecznikiem patentowym zostaje osoba, która odbywa 3 letnią aplikację rzecznikowską i zda egzamin kwalifikacyjny. W trakcie aplikacji kładzie się szczególny nacisk na prowadzenie zajęć z zakresu postępowania cywilnego i administracyjnego. Wykładowcami na aplikacji są wieloletni praktycy (prawnicy, rzecznicy patentowi ale również radcowie prawni lub adwokaci) oraz sędziowie, którzy prowadzą zajęcia dla stosunkowo małych grup (nie większych niż 40-50-cio osobowych), co znacznie bardziej ułatwia przekazywanie wiedzy i doświadczeń dla adeptów naszego zawodu (w porównaniu do grup kilkuset osobowych np. na aplikacji radcowskiej w Warszawie).

Podczas aplikacji każdy aplikant jest zobowiązany nie tylko do odbycia kilkadziesiąt godzin praktyk w Urzędzie Patentowym RP czy sądach, ale również praktyk zawodowych pod kierunkiem swojego patrona - rzecznika patentowego. Tam również zaznajamia się z procedurą cywilną czy administracyjną, występując na rozprawach sądowych czy przed Urzędem Patentowym bardzo często także na podstawie udzielonego przez rzecznika patentowego upoważnienia i doskonale wykorzystuje tę praktykę w późniejszej pracy zawodowej jako rzecznik patentowy.

Dziwi zatem fakt, że autor opinii nie dość dobrze zaznajomił się z informacjami dotyczącymi zdobywania doświadczenia zawodowego (zarówno teoretycznego jak i praktycznego) przez rzeczników patentowych w zakresie postępowań sądowych.

Autor wspomnianej opinii pominął również zasadniczą kwestię a mianowicie, że aplikacja radcowska nie wyodrębnia dziedziny prawa autorskiego a niejako włącza to w program zajęć poświęconych prawu gospodarczemu, gdzie są przykładowo takie dziedziny jak prawo zamówień publicznych, prawo spółdzielcze, czy prawo wekslowe, kompletnie nie związane z prawem własności intelektualnej i przemysłowej.

Można również wskazać, co autor ww. opinii pominął, że program aplikacji radcowskiej jest o wiele uboższy i mniej czasu poświęca na kształcenie aplikantów radcowskich w zakresie praw własności intelektualnej i przemysłowej.

Przykładowo na stronie internetowej Okręgowej Izby Radców Prawnych w Gdańsku aplikanci II roku (w innych latach aplikanci nie są kształceni z zakresu praw własności intelektualnej i przemysłowej) mają następującą ilość zajęć:

- 5 godz. wykładu poświęconego na ustawę o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawie prawo własności intelektualnej (pisownia oryginalna, na marginesie warto odnotować, że nie ma takiej ustawy w polskim porządku prawnym i zapewne chodziło o ustawę Prawo własności przemysłowej) oraz 3 godziny ćwiczeń.
- 4 godziny wykładu poświęconego ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów oraz 2,5 godziny ćwiczeń.



Łącznie to zatem zaledwie 14,5 godzin poświęconych na naukę obszernej dziedziny jaką jest własność intelektualna i przemysłowa.

Pragniemy w tym kontekście zauważyć, że w trakcie aplikacji rzecznikowskiej aplikanci odbywają 360 godzin wykładów, warsztatów, ćwiczeń poświęconych w zasadzie wyłącznie tematyce własności intelektualnej i przemysłowej w bardzo szerokim ujęciu zarówno od strony procesowej jak i materialno-prawnej. Przykładowo tematyka prawa autorskiego omawiana jest w trakcie 4 godzinnego wykładu, jednakże w trakcie innych wykładów np. postępowania spornego czy w sprawach o naruszenie prawa, aspekty prawa autorskiego również są przedstawiane (np. podczas 8 godzinnego wykładu w trakcie którego aplikanci są zaznajamiani przepisami dotyczącymi naruszeń praw własności intelektualnej i przemysłowej oraz stosownym orzecznictwem). Więcej, w trakcie aplikacji poruszane są również zagadnienia prawno-karne dotyczące praw własności intelektualnej i przemysłowej, co jak wynika z programu aplikacji radcowskiej, nie jest w ogóle tematem wydzielonych tej tematyce zajęć. Ponadto omawiane są nie tylko dziedziny prawa własności intelektualnej i przemysłowej na gruncie prawa krajowego ale również prawa wspólnotowego i międzynarodowego. Przedmiotem aplikacji rzecznikowskiej są także zagadnienia poświęcone problematyce zwalczania nieuczciwej konkurencji i regulacji zawartych w ustawie odnoszącej się do tej problematyki.

Trudno zatem ustalić wspólną płaszczyznę dla porównania olbrzymiej ilości zagadnień i przekazywanej aplikantom rzecznikowskim wiedzy o tematyce własności intelektualnej i przemysłowej w praktycznie wszelkich aspektach począwszy od prawa i procedury cywilnej, administracyjnej a skończywszy na prawie i procedurze karnej, którą po aplikacji nabywają aplikanci rzecznikowscy względem ich koleżanek i kolegów z aplikacji prawniczych. Nie sposób pominąć, że wiedza na temat praw własności intelektualnej i przemysłowej przekazywana dla aplikantów radcowskich jest zaledwie promilem tego, czego mogą nauczyć się aplikanci rzecznikowscy.

Niezależnie od faktu należytego przygotowania do zawodu rzeczników patentowych, autor opinii zapomniał również, że rzecznicy patentowi występują już w postępowaniach sądowych jako profesjonalni pełnomocnicy od kilkudziesięciu lat mimo, że jak słusznie zauważa, niektórzy z nich nie są prawnikami. Nie stoi to jednak na przeszkodzie aby w sposób aktywny i skuteczny występować przed sądami, gdzie potrzebna jest nie tylko procesowa wiedza prawnicza, którą rzecznicy zdobywają nie tylko na aplikacji rzecznikowskiej ale również w trakcie szkoleń i własnej praktyki zawodowej, ale także, a może przede wszystkim wiedza merytoryczna, której z pewnością nie brak rzecznikom patentowym. Tym samym za niestosowne i świadczące o nieznajomości obecnie obowiązującego prawa (m.in. przepisów ustawy o rzecznikach patentowych czy aktualnie obowiązujących przepisów kodeksu postępowania cywilnego) należy uznać wypowiedzi autora opinii, jakoby do świadczenia



pomocy prawnej powołani są wyłącznie radcowie prawni i adwokaci. Niestety, tezę o nieznajomości przepisów prawa autor opinii potwierdza dalej w chwili gdy wskazuje, iż uprawnienia rzeczników patentowych miałyby być rozszerzone wskutek proponowanych zmian w kodeksie postępowania cywilnego również w zakresie prowadzenia postępowań sądowych dotyczących zwalczania nieuczciwej konkurencji. Wypada zauważyć, że rzecznicy patentowi uprawnieni są do występowania w charakterze profesjonalnego pełnomocnika w sprawach dotyczących zwalczania nieuczciwej konkurencji już od wielu lat, co jest wyraźnie potwierdzone w ustawie o rzecznikach patentowych.

Autor opinii odnosi się również do innej kwestii, która wprawdzie nie jest przedmiotem procedowanej w Senacie RP zmiany ustawy Kodeks postępowania cywilnego i wykracza daleko poza meritum sprawy, niemniej jednak daje fałszywy obraz sytuacji. Otóż w opinii stwierdzono, iż ze względu na możliwość występowania w postępowaniu zgłoszeniowym przed Urzędem Patentowym w sprawach wynalazków i wzorów użytkowych wyłącznie przez profesjonalnych pełnomocników jakimi są rzecznicy patentowi, to okoliczność ta ogranicza możliwość dokonywania zgłoszeń tych przedmiotów własności przemysłowej do ochrony. Autor zapewne nie przeanalizował chociażby danych statystycznych z których wynika, że po tym jak umożliwiono radcom prawnym i adwokatom dokonywanie zgłoszeń krajowych znaków towarowych w 2015 r., odnotowano spadek ilości tych zgłoszeń. Również wówczas wskazywaliśmy, że ilość zgłoszeń nie jest uzależniona od ilości pełnomocników, gdyż tych jest wystarczająca ilość, ale przede wszystkim od rozwiązań systemowych poprzez zwolnienia podatkowe, niższe opłaty urzędowe czy też poprzez wdrożenie innych motywatorów pobudzających polską gospodarkę. Powtarzanie tego samego argumentu w stosunku do wynalazków i wzorów jest również nietrafione, gdyż statystycznie rzecz biorąc na jednego rzecznika patentowego przypada 5-6 krajowych zgłoszeń krajowych wynalazków na przestrzeni roku, co jest absolutnie bardzo niskim wskaźnikiem i nie daje podstaw do twierdzenia, że jest zbyt mała liczba pełnomocników, którzy mogliby zająć się zgłoszeniami tych praw.

Sam fakt, iż łącznie na aplikacji radcowskiej poświęca się zaledwie kilkanaście godzin w zakresie tematyki praw własności intelektualnej i przemysłowej, oraz brak jakichkolwiek zajęć na aplikacji radcowskiej, które pozwalałyby przygotować radców prawnych do dokonywania zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych (wymagających wszakże wiedzy technicznej, której przedstawiciele tych zawodów nie posiadają) umożliwia postawienie tezy, że zagrożeniem dla przedsiębiorców byłoby właśnie dopuszczenie tej grupy zawodowej do świadczenia pomocy w zakresie dokonywania zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych. Okoliczność ta została też dostrzeżona przez samego ustawodawcę, który w uchwalonej ostatnio nowelizacji ustawy Prawo własności przemysłowej stał na stanowisku, że trudno uznać racjonalność argumentów zawodów prawniczych o zasadności umożliwienia tym zawodom wykonywania usług z zakresu zgłoszeń wynalazków czy wzorów użytkowych, w



sytuacji gdy zawody te z natury rzeczy są zawodami prawniczymi i osoby wykonujące zawód radcy prawnego czy adwokata nie posiadają stosownej wiedzy (w szczególności wiedzy technicznej) w zakresie dokonywania zgłoszeń ww. praw własności przemysłowej.

Wracając na grunt projektowanych zmian w zakresie prowadzenia przez rzeczników patentowych wszelkich spraw sądowych z zakresu praw własności intelektualnych należy uznać, że nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia, aby te uprawnienia były w jakikolwiek sposób ograniczane, zwłaszcza ze względu na dotychczasowe faktyczne umiejętności i wiedzę rzeczników patentowych z tego zakresu.

Zawód rzecznika patentowego to zawód interdyscyplinarny, stąd jest to jedyny zawód w ramach którego udało się połączyć zarówno wiedzę techniczną i prawną, z pożytkiem dla podmiotów korzystających z usług rzeczników patentowych. Trudno też utrzymywać pewnego rodzaju fikcję polegającą na tym, że do tej pory rzecznicy patentowi byli wyłączeni od prowadzenia spraw sądowych z zakresu własności intelektualnej (zwłaszcza w zakresie prawa autorskiego czy dóbr osobistych) podczas gdy aktualnie rzecznicy patentowi występują już w postępowaniach administracyjnych lub sądowno-administracyjnych, gdzie prawa autorskie czy dobra osobiste jak np. prawo do firmy stanowią często podstawę sporu np. w postępowaniach o unieważnienie prawa do znaku towarowego lub sprzeciwu wobec udzielenia tego prawa. Tak samo w sprawach na pograniczu prawa autorskiego i nieuczciwej konkurencji, jak słusznie wskazał projektodawca, rzecznicy patentowi faktycznie mogą reprezentować swoich klientów przed sądami. Od wielu też lat rzecznicy patentowi reprezentują swoich klientów w postępowaniach sądowych w sprawach własności przemysłowej, co wskazuje dobitnie, że posiadają kompetencje i doświadczenie w prowadzeniu sporów sądowych i wiedza prawnicza w szczególności znajomość przepisów procesowych, w połączeniu ze znajomością tematyki własności intelektualnej i przemysłowej, jest na najwyższym poziomie.

Mając powyższe na uwadze, postulujemy o nieuwzględnianie w dalszych pracach na projektem ustawy o zmianie ustawy kodeks postępowania cywilnego, uwag nadesłanych przez Krajową Radę Radców Prawnych i przyjęcie proponowanych zmian zwłaszcza w odniesieniu do art. 87 i 87<sup>1</sup> oraz art. 479<sup>89</sup> kpc w niezmienionym kształcie.

Dorota Rządewska

Prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych